

Sygn. akt IV Ca 382/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Struski

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), Andrzej Jastrzębski

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Urbanowicz

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko R. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego  
w Człuchowie z dnia 15 maja 2013r., sygn. akt I C 376/12

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 382/13

## UZASADNIENIE

Powódka A. B. domagała się zasądzenia od R. B. kwoty 2.045,79 zł oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że po wyprowadzeniu się pozwanego samodzielnie prowadziła gospodarstwo domowe oraz działalność gospodarczą zarejestrowaną na pozwanego R. B.. Podniosła, że na polecenie pozwanego zajmowała się m.in. sprawami administracyjnymi i księgowością. Oświadczyła, że w związku z powyższym pozwany winien jej wypłacić wynagrodzenie i zwrot poniesionych kosztów, tj. m.in. kwotę 414 zł, na którą umówiła się z pozwanym, kwotę 200 zł za rozliczenie podatkowe 2007 roku, kwotę 234,80 zł za dwukrotne dojazdy do Urzędu Skarbowego w C..

Pozwany nie zgodził się z roszczeniem powódki i jednocześnie zaprzeczył, aby składał powódce jakiegokolwiek deklaracje.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Człuchowie oddalił powództwo. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, iż został on oparty na następujących ustaleniach:

Powódka A. B. i pozwany R. B. od września 2007 roku pozostawali w separacji faktycznej. Pomimo separacji faktycznej powódka, w okresie od września do października 2007 roku, zajmowała się sprawami związanymi z działalnością gospodarczą pozwanego, prowadząc księgowość i administrację. W październiku 2007 roku powódka uregulowała rachunki telefoniczne. Pozwany w okresie od września do listopada 2007 roku przelewał na konto powódki kwoty w różnej wysokości, w tym również na poczet podatku dochodowego i podatku VAT.

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2010 roku Sąd Rejonowy w Chojnicach ustanowił pomiędzy stronami rozdzielną majątkową małżeńską, z dniem 1 stycznia 2009 roku.

Oceniając ustalony stan faktyczny Sąd I instancji zauważył, że w okresie objętym żądaniem pozwu, strony mimo faktycznej separacji pozostawały w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. Podkreślił również, że roszczenie powódki dotyczyło roszczeń związanych z majątkiem wspólnym stron postępowania.

Powołując się na art. 35 k.r.o. wskazał, że w czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego. Nie może również rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzania udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie mu w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. Przy czym podział majątku wspólnego nie jest również dopuszczalny nawet w wypadku trwałej separacji małżonków.

Sąd Rejonowy zauważył, że powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, z których jednoznacznie wynikałoby, że roszczenie objęte pozwem dotyczy jej majątku odrębnego, a w szczególności, aby pomiędzy powódką, a pozwanym były jakiegokolwiek ustalenia w zakresie odpłatności za zajmowanie się sprawami administracyjnymi i księgowymi w firmie pozwanego. Wręcz przeciwnie powódka w toku procesu konsekwentnie twierdziła, że dochodzone roszczenie dotyczy okresu, kiedy pozostawała ona z pozwanym we wspólności majątkowej małżeńskiej. Wskazał, że z przedstawionych przez powódkę dowodów w postaci faktur wynika jedynie, iż dokonywała ona płatności za telefon. Brak jest jednak podstaw do przyjęcia, że wydatki były poniesione wyłącznie z jej majątku odrębnego.

Sąd I instancji podkreślił w tym miejscu, że wyciągi przedłożone przez pozwanego R. B. świadczą o tym, iż w okresie objętym żądaniem pozwu, wielokrotnie przelewał on na konto A. B. znaczne kwoty, co wskazuje na to, iż roszczenia powódki są bezpodstawne.

Sąd Rejonowy wyjaśnił ponadto, że na mocy art. 217 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed zmianą ustawy) pominął wnioski dowodowe z rachunków, informacji z Urzędu Skarbowego, Urzędu Miejskiego w B., Biura (...), wyroku Sądu Rejonowego w Chojnicach w sprawie I C 162/08, postanowienia Urzędu Miejskiego w B. z dnia 29 stycznia 2013 roku, opinii biegłego znajdującego się w aktach II Kp 122/12, wpłat za podatek znajdujących się w aktach I C 432/12 zł oraz z zeznań świadka D. B. albowiem w jego ocenie nie miały one związku z przedmiotowym roszczeniem, a nadto okoliczności sporne zostały w dostatecznym stopniu wyjaśnione. Sąd pominął również wniosek w przedmiocie dowodu "z akt sprawy VI K 553/07", mając na uwadze fakt, iż powódka nie wskazała konkretnych dokumentów, które miałyby przedmiotem wniosku dowodu.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją, domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów, poprzez przyjęcie, że dochodzone roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie w świetle wskazanych przez nią dowodów. Nadto skarżąca zarzuciła Sądowi stronniczość i "oparcie wyroku na podstawie ściągnięcia wrywkowo zagadnień z internetu".

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, że bacząc na treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - sip. Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je

samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego, prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do innej, aniżeli dokonana przez Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia rozważania prawne. Sąd Rejonowy właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, kierując się przy tym zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Dokonał także prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonych roszczeń. W konsekwencji, zarzuty podniesione w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, stanowią w istocie gołosłowną polemikę z prawidłowymi wskazaniem i rozważaniami Sądu I instancji.

Zgodnie z art. 31 k.r.o., z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków (§ 1). Do majątku wspólnego należą w szczególności pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków... (§ 2).

Przenosząc powyższe rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy należy wskazać, że strony od momentu zawarcia małżeństwa, aż do dnia 1 stycznia 2009 pozostawały w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej. Oznacza to, że we wskazanym okresie wszelkie dochody, jakie uzyskiwała A. B. i R. B. m.in. z tytułu wykonywanej pracy, czy też prowadzonej działalności gospodarczej wchodziły w skład ich majątku wspólnego. Podobnie wydatki, jakie ponosili w tym okresie.

Powódka w niniejszej sprawie domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 2.045,79 zł uzasadniając to tym, iż we wrześniu i październiku 2007 roku w ramach zarejestrowanej na męża działalności gospodarczej wykonała szereg czynności, za które należało się jej od niego wynagrodzenie oraz zwrot poniesionych kosztów. Bezsprzecznie we wskazanym okresie strony pozostawały w ustroju majątkowej wspólności małżeńskiej, a więc uzyskiwane przez nich wynagrodzenia oraz ponoszone wydatki bezpośrednio wpływały na wartość ich wspólnego majątku, zasilając go lub uszczuplając.

W obowiązującym systemie prawa rodzinnego można przyjąć domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że przedmioty (wartości majątkowe) nabyte w trakcie wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków, zostały nabyte z majątku dorobkowego - na rzecz małżeńskiej wspólności majątkowej; natomiast nabycie rzeczy (wartości) z majątku odrębnego musi wynikać nie tylko z oświadczenia dokonującego transakcji małżonka, ale także z całokształtu okoliczności tego nabycia (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., IV CKN 1721/00 - sip. Lex).

Jeśli więc powódka domagała się od pozwanego wynagrodzenia, powinna była w toku procesu wykazać, że na podstawie umowy zawartej z mężem, przysługiwało jej wynagrodzenie, które miało zasilić jej majątek odrębny, nie zaś majątek wspólny stron.

W myśl art. 45 § 1 k.r.o., każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny.

Jeśli więc powódka domagała się zwrotu poniesionych wydatków, powinna była wykazać, że poniosła je ze swojego odrębnego majątku, albo że zasilili one odrębny majątek pozwanego. Zdaniem Sądu II instancji A. B. w toku procesu nie podołała opisanemu obowiązkowi, przez co jej żądanie należało uznać za bezpodstawne.

Na marginesie należy wskazać, że ewentualnych rozliczeń z pozwanym, za okres objęty wspólnością majątkową małżeńską powódka powinna była dochodzić w ramach odrębnego postępowania o podział majątku wspólnego.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy pozostawały z kolei zarzuty skarżącej, odnoszące się do wyłączenia sędziego orzekającego w sprawie w I instancji. Zarzuty te były już bowiem przedmiotem rozważań Sądu Rejonowego w Chojnicach w ramach postępowania o wyłączenie sędziego i zostały prawomocnie oddalone.

Z uwagi za powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną